

KPP SIEMIATYCZE

Źródło: <http://siemiatycze.policja.gov.pl/p12/policja-radzi/kradzieze-samochodow/8179,Samochody.html>

Wygenerowano: Niedziela, 25 czerwca 2017, 07:23

SAMOCZODY

Masz informację na temat złodziei samochodów. Podejrzewasz, że w Twojej okolicy są one ukrywane. Wiesz, gdzie jest dziupla samochodowa - nie milcz - poinformuj o tym policjantów.

„Reaguj. Powiadom. Nie Toleruj” - milcząc, przyczyniasz się do bezkarności przestępców. Z policyjnych informacji wynika, że większość skradzionych pojazdów trafia do tzw. „dziupli samochodowych”, gdzie są rozbierane na części, a następnie zbywane chociażby na giełdach samochodowych, aukcjach internetowych, czy poprzez ogłoszenia w prasie. Dziuplami samochodowymi mogą być garaże stodoły, hale, przypominające warsztaty samochodowe. To tam są rozkręcane na części skradzione wcześniej samochody, tam także bardzo często magazynowane są części. Miejsce ulokowania „dziupli samochodowych” są bardzo różne. Zazwyczaj złodzieje szukają takich, które nie będą wzbudzać podejrzeń, takich, które są na uboczu i nie rzucają się w oczy. Dotychczas zdarzały się jednak także przypadki, kiedy ujawniane były dziuple, działające w centrum miasta. Wydawałoby się, że nie jest możliwe prowadzenie takiej nielegalnej działalności pod bokiem wielkich bloków, czy miejsc odwiedzanych codziennie przez setki ludzi. A jednak. Aż dziw bierze, że nikt nie widział nic podejrzanego w tym, że do takich miejsc praktycznie każdej nocy wjeżdżały samochody, ale już nigdy z nich nie wyjeżdżały. Nikt nie zwracał uwagi na samochody dostawcze podjeżdżające po silniki, lampy, błotnik, czy lusterka samochodowe. A wystarczyłaby jedna informacja na temat podejrzeń, że obok dzieje się coś niepokojącego. Na takie właśnie informacje czekają policjanci. Każda taka wiadomość jest dokładnie sprawdzana. W ten sposób wspólnie możemy ograniczyć pole działania złodziejom samochodów. Warte podkreślenia jest także to, że w Polsce wiele osób decyduje się jeszcze na kupno części i akcesoriów samochodowych pochodzących z kradzieży, co jest przestępstwem paserstwa. Ponadto takie osoby same „napędzają” rynek handlu kradzionym towarem.

PAMIĘTAJ MILCZĄC PRZYCZYNIASZ SIĘ DO BEZKARNOŚCI PRZESTĘPCÓW!!!

Jak ustrzec się złodzieja - poradnik

1. Nie ma samochodów, których nie kradną.
2. Nie zostawiaj nigdy w samochodzie dokumentów. Firma ubezpieczeniowa ma prawo do odmowy wypłacenia odszkodowania.
3. Nie zostawiaj w samochodzie nic wartościowego. Nawet na pięć minut. Jeśli musisz zostawić coś w aucie, to tylko w bagażniku Nawet jeśli jakaś torba jest pusta, to złodziej przekona się o tym, dopiero po wybiciu szyby
4. Zabezpieczenia elektroniczne są skuteczniejsze niż mechaniczne.
5. Zamontuj urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą Bardzo skuteczne są immobilizery z funkcją antynapadową. Wprowadzasz kod z klawiatury, który umożliwia włączenie silnika. Tego typu urządzenia włączają się samoczynnie przy otwarciu drzwi kierowcy. Urządzenie uzbraja się i aby uruchomić samochód musisz ponownie wprowadzić kod. Nie da się na szybko ukraść samochodu z takim immobilizerem.
6. Zamontuj autoalarm, który współpracuje z immobilizerem.
7. Montuj urządzenia alarmowe w zakładach wysokiego zaufania. Producenci często wskazują zakłady, do których mają zaufanie.

8. Noś kluczyk od stacyjki osobno od pilota od alarmu i immobilizera. Sensownym jest dorobienie klucza, który nie będzie pasował do Twojej stacyjki i przyczenie go do pilota. Często złodzieje wykradają klucz od samochodu. Jeżeli w innej kieszeni masz klucz od stacyjki i w innej pilot od alarmu a w głowie kod od immobilizera, to ryzyko kradzieży maleje. Procedura opuszczenia samochodu mogłaby wyglądać następująco: gasimy silnik, wyjmujemy klucz ze stacyjki i chowamy do kieszeni, z której będzie go trudno ukraść. Po wyjściu z samochodu zamykamy pilotem samochód i również chowamy pilota tak, aby nie był łatwym łupem.

9. Zamykaj wszystkie drzwi po wejściu do samochodu - częste są przypadki napadów np. w czasie oczekiwania na zielone światło.

10. Przykre ale prawdziwe - czekający na okazję podróżnik może być przestępcą - jeśli więc chcesz mieć towarzystwo w trakcie podróży zapraszamy do [serwisów internetowych](#) - ta usługa zminimalizuje niebezpieczeństwo napadu grożące ze strony przygodnych pasażerów.

11. Jeżeli ktoś "życzliwy" pokazuje Ci, że złapałeś gumę, lub że masz coś zepsute i wymaga to opuszczenia przez Ciebie samochodu, musisz zachować szczególną uwagę. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że jest to jeden z wybiegów, które mają na celu wyciągnięcie cię z samochodu. Jeżeli obawiasz się, że coś może być nie tak z samochodem, podjedź na najbliższą stację benzynową, strzeżony parking, zatrzymaj się koło radiowozu policyjnego. Przed wyjściem z samochodu wyłącz silnik, włącz immobilizer, załóż posiadane blokady, wyjdź z samochodu i zamknij drzwi. Jeżeli masz kieszenie zapinane na zamki czy guziki, schowaj klucze do kieszeni i dopiero zobacz czy coś się nie stało. Złodzieje zatrudniają nawet kilkuletnie dzieci, które mają za zadanie odwrócić Twoją uwagę od rzeczywistego niebezpieczeństwa. Przechodzący przed maską Twojego samochodu w ostatniej chwili mężczyzna / kobieta / dziecko i pokazujący Ci prawą stronę samochodu z wyrazem przestachu na twarzy jest złodziejem. Możesz spotkać się z sytuacją, gdy bawiące się na poboczu dzieci pokażą Ci coś, następnie parę kilometrów dalej ktoś znów będzie Ci coś pokazywał, itd. Możesz się spodziewać, że jest to zorganizowana grupa złodziei, która ma na celu spowodowanie zatrzymania Cię na drodze i dokonania rabunku.

12. Obserwuj, czy nie jedzie za tobą ciągle ten sam samochód. Złodzieje mogą jechać za tobą i czekać na dogodną chwilę aby ukraść Twój samochód.

13. Ktoś lekko stuknął twój samochód - jeżeli ma to miejsce w okolicy, gdzie nie ma ludzi - i czujesz, że nie jest to zwyczajny wypadek - uciekaj ile sił w silniku. Możesz próbować zapamiętać numer samochodu. Jeżeli w samochodzie, który spowodował kolizję, jest więcej niż jedna osoba i towarzyszy im jeszcze jeden pojazd, to prawie pewne, że są to bandyci. Jeżeli masz telefon komórkowy - kręcisz bezpośrednio 997 (łączy z lokalną policją) i mówisz gdzie jesteś i co podejrzewasz. W żadnym wypadku nie opuszczaj samochodu. Silnik musisz mieć włączony i na biegu. Drzwi musisz mieć zablokowane. Nie pozwól, by zajęchali Ci drogę. Jeden może udawać stłuczkę a drugi zablokować Ci samochód swoim pojazdem. Jeżeli jest to miejsce, w którym jest dużo ludzi - spokojnie gasisz silnik, zaciągasz ręczny hamulec, włączasz światła awaryjne, wyjmujesz kluczyki ze stacyjki, chowasz kluczyki, włączasz blokady i zabezpieczenia które posiadasz, wychodzisz z samochodu i zamykasz go. Przed wyjściem oceń sytuację, czy opuszczając samochód nie będziesz ofiarą napaści. Możliwe, że napastnik szybko wyjdzie ze swojego samochodu i będzie czekał na moment, w którym Ty otworzysz swoje drzwi. Możliwa jest też sytuacja, gdy inny bydlak będzie udawał przechodnia, który wyolbrzymia Twoje straty. Gdy Ty wyjdiesz, on zamieni się w agresora.

14. Jeżeli masz samochód terenowy, w miarę nowego Mercedesa, BMW, Toyote Camry, Lexusa, Mazde Millenium, Infinity, Mitsubishi Sigma, Volvo, Audi bądź podobnej klasy samochód - możesz liczyć się z tym, że napadną na Ciebie z bronią, użyją przemocy, będą Cię śledzić, spróbują Cię wyciągnąć przemocą z samochodu. Jeżeli bez Twojej obecności posłużą się lawetą - to należy się cieszyć, że wybrali tak "pokojową" metodę. W przypadku napadu lepiej nie stawiać oporu i spełnić wszystkie warunki przestępców

15. Na giełdzie samochodowej możesz paść ofiarą przestępstwa. Pomijając kieszonkowców, graczy w 3 karty itp. element. Usiłujesz sprzedać samochód na giełdzie i jesteś sam/sama. Jeden z zainteresowanych, może być ich dwóch, trzech, wykażą ochotę kupna, ale po uprzedniej jeździe "próbnej". Wsiadają, jedziecie za teren giełdy. Po pewnym czasie, siedzący obok Ciebie "kupujący" proponuje zamianę za kierownicą, bo sam chce coś sprawdzić. Wsiadasz z samochodu, aby zamienić się miejscami, i w tym czasie Twój samochód odjeżdża. Siedzący wcześniej obok Ciebie szybko przeszedł za kierownicę i już.

Jeżeli przedstawiś taką wersję firmie ubezpieczeniowej, to prawie pewne, że ubezpieczenia nie otrzymasz. Druga wersja wydarzeń jest brutalna. Napadną na Ciebie i przemocą odbiorą auto razem z dokumentami. Jeżeli chcesz sprzedawać samochód, poproś kolegę, przyjaciela aby Ci towarzyszył. Wpuszczasz obcą osobę do swojego auta bądź domu. Musisz zachować szczególną ostrożność.

16. Uważaj, gdy jeździsz z otwartymi oknami. Wrzucą Ci do środka samochodu środki chemiczne, wywołujące złe samopoczucie, wymioty, bardzo silne bóle głowy itp. Gdy zatrzymasz się, dokonają napadu. Wykorzystują sytuację, gdy tankujesz paliwo, kupujesz gazety itp.

17. Jeżeli ktoś usiłuje zająć nam drogę reagujmy włączeniem klaksonu i świateł drogowych. Próbujmy dojechać do posterunku policji lub dużego skupiska ludzi.

18. Warto zainwestować w oznakowanie samochodu. Mało który złodziej pokusi się na tak zabezpieczone auto - oznaczone części są dla niego nie przydatne.

19. W miarę możliwości korzystaj z parkingów strzeżonych.

20. Podjeżdżając pod dom lub garaż rozejrzyj się, czy wokół nie dzieje się coś podejrzanego. Być może złodzieje czają się gdzieś w pobliżu, chcąc odebrać Ci samochód. Jeżeli zauważysz podejrzanych nieznajomych, lepiej zaczekać i nie wysiadać, a nawet lepiej odjechać i powiadomić kogoś o zdarzeniu, kto pomoże nam w dotarciu do domu.

21. Warto mieć pod ręką coś twardego i dosyć ciężkiego. Polecam tradycyjną rurkę gazową - jeśli napadnie cię jedna - dwie osoby, to możesz je zaskoczyć ładując najbliższego gościa rurką w korpus. UWAGA!!! Cios w głowę był by najskuteczniejszy, ale wtedy Policja potraktuje Ciebie jak przestępcę, a bandyci będą udawać poszkodowanych.

22. Jeśli jesteś posiadaczem broni palnej, to w chwili zagrożenia musisz zdecydować

- jeśli nie masz zamiaru strzelić do napastników - nawet nie sugeruj, że masz broń - albo napastnicy strzelą pierwszy (profilaktycznie), albo zabiorą Ci pistolet
- jeśli widzisz, że tylko strzelenie do gościa daje Ci szansę, to strzelaj, zanim zrobi to bandyta (licz się z faktem, że napastnik miał więcej okazji żeby potrenować "strzelanie" do ludzi)

UWAGA!!! W chwili, gdy wyciągniesz broń, to napastnicy zrobią to samo. Najczęściej dla własnego bezpieczeństwa lepiej nie wyciągać pistoletu.

23. Jak giną samochody:

- Na koło: najbardziej popularna metoda stosowana w naszym kraju. Złodzieje sygnalizują kierowcy upatrzonego samochodu awarię koła lub wlewu paliwa itp. Gdy kierowca zatrzyma się żeby sprawdzić, co się stało, wsiadają do auta i odjeżdżają.
- Na awarię: "ulepszona" metoda "na koło". Złodzieje jadący samochodem obok rzucają kamykami lub małymi petardami w koło lub w boczną szybę, by uwiarygodnić awarię. Schemat dalszego działania jest taki jak w przypadku metody "na koło"
- Na stłuczkę: przebój lata 1993r. - złodzieje powodują kolizję, lekko uderzając swoim samochodem w tył samochodu którym są "zainteresowani". Metoda stosowana najczęściej na skrzyżowaniu lub na zatłoczonym parkingu. Kierowca wysiada z auta (zostawia włączony silnik) i do domu wraca pieszo - UPS!!!
- Na gaz: Z samochodu jadącego obok złodzieje wrzucają przez uchylone okno do środka upatrzonego auta niewielki pojemnik z gazem łzawiącym. Kierowca staje, wysiada i...niestety ponownie musi przejść się do domu.
- Zajechanie drogi: złodziej kilkoma samochodami zajeżdżają drogę. Każdy normalny człowiek zamknie się w samochodzie i spanikowany będzie się starał połączyć z posterunkiem policji. W chwili gdy ktoś zapuka pistoletem w szybę, wysiądzie i będzie się modlił żeby to był tylko straszak. Potem zostaje już tylko spacer do domu...
- Na śmiecia: na drodze umieszczana jest przeszkoda np. drzewo. Gdy kierowca wysiada, zostawiając zwykle kluczyki w

samochodzie, złodzieje wsiadają do auta i odjeżdżają. Metoda stosowana często na pustych drogach albo przed bramami domów.

- Na zabitego psa lub dziecięcy wózek: zmodyfikowana metoda "na śmiecia". Złodzieje podrzucają pod koła samochodu zwitek szmat. Kierowca czuje, że coś przejechał. Z sąsiedniego samochodu złodzieje krzyczą, że przejechał ich psa. Mogą też przed lub za manewrującym przy bramie, na parkingu samochodem ustawić dziecięcy rowerek lub wózek - jeśli kierowca nie umarł na zawał, to jeśli wysiadając z auta nie zabezpieczy go odpowiednio czeka go...(zgadnijcie sami co)
- Na policjanta: metoda stosowana najczęściej do napadów na kierowców ciężarówek, rzadziej na drogie samochody osobowe. Bandyci przebrani są w mundury policyjne, zatrzymują auta za pomocą czerwonej lampki lub lizaka. Kierowca jeśli ma szczęście zostanie przywiązany do drzewa, a auto pojedzie na wschód lub do Czech (jeśli nic się nie zmieniło, to czesi mają prawo na terenie swojego kraju jeździć kradzionymi samochodami - informacja nie jest pewna)
- Na grzechotkę: przyczepiają do samochodu " grzechotkę", którą uruchamiają przy pomocy niewielkiego ładunku wybuchowego. Jadą za wybranym autem i odpalają ładunek. Mało który kierowca nie zdecyduje się zatrzymać i sprawdzić, co mu nagle zaczęło grzechotać np. w tylnym kole
- Blokowanie fury: udział biorą dwa, trzy samochody złodziejasków. Wybrane auto jest blokowane np. na trasie. Kierowca zmuszany jest do zatrzymania i opuszczenia auta, dodatkowo zabierane są klucze i dokumenty
- "W warsztacie": jedziesz na urlop, furka się psuje. W pobliskim miasteczku okazuje się, że jest warsztat. Mechanik zastanawia się, ogląda furkę i mówi, by przyjść za dwie godziny, to będzie już zrobione. Idziesz zwiedzać miasteczko. Po dwóch godzinach wracasz. Autka w warsztacie nie ma. Sądzisz, że pojechał ktoś sprawdzić czy jest już OK. A pan mechanik pyta, co chcesz. Auto??? Jakie??? Pierwszy raz w życiu Cię widzi. Dodatkowo, jako świadek, że żadnego auta nie było, pojawia się pomocnik.
- "Klient": jeden kupujący i jeden sprzedający. Po jeździe próbnej. Obie osoby już wysiadły. Rozmowy o eksploatacji, olejach, itp. Kupujący chce jeszcze raz zobaczyć dowód rejestracyjny. Trzyma dowód, mówi że jest w zasadzie zdecydowany, ale jeszcze raz chce zapalić silnik. Wsiada do samochodu i odjazd.
- "Na szczura": podobno do metody "na gaz" został dołączony nowy, udoskonalony sposób polegający na wrzuceniu przez otwarte okno lub dach prosto na kierowcę (lub pasażera) żywego szczura lub myszy!!! Wystarczy odrobina wyobraźni, aby błyskawicznie wyskoczyć z auta zostawiając wszystko łącznie z kluczykami i dokumentami. Oczywiście zaraz znajdzie się bardzo odważny pan, który zaoferuje się znaleźć to miłe zwierzątko i oczywiście musi przecież wsiąść do auta, aby go znaleźć. Dalej pozostaje nam podróż raczej już pieszo.

Nie sposób podać wszystkie stosowane przez złodziei metody.

Życzymy dużo szczęścia i dobrej firmy ubezpieczeniowej...

***wykorzystując zawarte na stronie treści, zdjęcia lub filmy proszę powoływać się na źródło informacji - www.siemiatyczne.policja.gov.pl**

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)